

W wykopie II założonym po wschodniej stronie wykopu I, odsłonięto dalszą część szkiele- tu ludzkiego oraz odkryto przyporę po zewnętrznej stronie baszty. Przypora miała kształt prostokąta zwężającego się w partii końcowej. Długość przypory wynosiła 2,3 m, szerokość od strony baszty 1,15 m, w partii końcowej 0,9 m. Fundament przypory wykonany był z kamienia łączonego zaprawą.

Wykop III usytuowano po wschodniej części w miejscu połączenia fundamentów baszty z murami miejskimi. Stwierdzono, że stopa fundamentów baszty i muru miejskiego wystąpiła na tym samym poziomie na głębokości 2,35 m.

W wykopie IV założonym po północnej stronie baszty, uchwycono moment łączenia się fundamentów baszty z fundamentami murów miejskich. Stopa fundamentów baszty wystąpiła niżej od stopy fundamentów murów miejskich. Różnica poziomów wynosi 55 cm. Górne partie fundamentów baszty i murów miejskich wykonano z cegły i kamienia, dolne zaś z kamienia z nielicznymi wkładkami cegły.

Wykopy na rynku

Na rynku bieckim prowadzono prace archeologiczne w miejscu, gdzie występowały fundamenty części ratusza do dzisiaj nie zachowanej². W toku badań odsłonięto fundament wschodniej części ratusza (część od strony północnej). Szerokość fundamentów tej partii ratusza wynosiła 1,8 m. Stopa fundamentów wystąpiła na głębokości 2,5 m³. W fundamentach od strony wschodniej wystąpiły dwa okienka piwniczne oraz wnęka. Uchwycono również częściowo sklepienie piwnicy. W wykopie odsłonięto kilka warstw kulturowych, w których występowały w dużej ilości fragmenty naczyń, kafla, kości, datowane na XV — XX w. Na głębokości 2,5 m, na linii wnęki wystąpiło palenisko o miąższości 70 cm. W palenisku oprócz dużej ilości ceramiki, kości, znaleziono mienętkę z czasów Jana Kazimierza. W północno-zachodniej partii odsłoniętych fundamentów ratusza odkryto przyporę kształtu nieregularnego prostokąta o wymiarach 2x4 m. Stopa fundamentu przypory wystąpiła na głębokości 1,68 m. Fundament przypory wykonany był z kamienia warstwowanego.

Tadeusz Żurowski

Badania archeologiczne w Uluczu pow. Brzozów, woj. Rzeszów w roku 1964

Na zlecenie Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku zostały przeprowadzone badania wykopaliskowe w Uluczu pow. Brzozów w miesiącu lipcu 1964 r.

Zadaniem do rozwiązania było ustalenie jaki charakter posiadają istniejące resztki murów otaczających cmentarz i cerkiew położoną na wzgórzu dominującym nad doliną rzeki San.

Wykop IV założono przy południowej stronie fundamentów dawnego ratusza. Odsłonięto zarys fundamentu prawdopodobnie jakiegoś kramu, czy składu przylegającego jedną ścianą do ratusza. Długość odkrytej przybudówki wynosi 3,8 m, szerokość wnętrza 1,15 m. Szerokość fundamentów 0,8 m. Stopa fundamentów przybudówki wystąpiła na głębokości 0,6 m. Zabytków żadnych nie znaleziono.

Wykop V usytuowano przy południowej ścianie ratusza. W fundamentach ratusza odsłonięto zarys otworu. Być może jest to ślad dawnego wejścia. W wykopie nie wystąpiła warstwa kulturowa.

Wykopy w piwnicach ratusza

Wykop I w piwnicy IV założono przy zachodniej ścianie ratusza. Odsłonięto stopę fundamentów ratusza, która wystąpiła na głębokości 40 cm od poziomu piwnicy. W wykopie o kilku warstwach kulturowych, w większości występował gruz. Na głębokości 40 cm odkryto palenisko, które wchodziło pod fundament ratusza.

Na linii okienka piwnicy pod stopą fundamentową znaleziono garnek obłożony wokół kamieniami. Fragmenty naczyń i kafla występujące w wykopie datować można na XIV — XIX wiek.

Wykop II przebiegał wzdłuż ściany północnej i przez całą szerokość piwnicy IV oraz częściowo przez piwnicę nr II. Przy ścianie północnej odkryto mur szerokości 40—60 cm. Stopy muru nie znaleziono, ponieważ pracę uniemożliwiała stale napływająca woda. W piwnicy nr II odkryto mur pierwotnej ściany działowej ratusza bieckiego. W wykopie wystąpiły w dużej ilości fragmenty naczyń, kafla oraz kości zwierzęcych datowane na XV — XVIII wiek.

¹ Józef Muczkowski — Dawne warownie krakowskie. Rocznik krakowski. T. XIII. — Tablica XIII.

² Prace przy odsłanianiu fundamentów nieistniejącej partii ratusza bieckiego prowadził w 1958 r. mgr A. Kunysz. Prace nie były zakończone, odsłonięto tylko zarys fundamentów, nie dochodząc do stopy fundamentów i calca.

³ Głębokości w wykopach na rynku i w piwnicach ratusza podawane są od poziomu obecnej powierzchni.

badania jeszcze przed przejęciem go przez Muzeum, lecz wyniki badań nie zostały dotąd opublikowane. W roku 1964 prace wykopaliskowe były prowadzone na niedużą skalę z powodu trudności w uzyskaniu siły roboczej.

Przeprowadzono szczegółowe oględziny wzgórza, wytyczono siatkę arową i zrobiono dwa sondáže. Jeden sondaż wykonano w obrębie cmentarza. Drugi sondaż był długim wykopem rowiastym po stronie południowej wzgórza cerkiewnego. Wykop ten, jak się później okazało, biegł prostopadle od wykopu badawczego sprzed paru lat.

Na podstawie oględzin terenu, całej sytuacji zabudowań wzgórza cmentarnego i otoczenia, a także na podstawie obserwacji warstw kulturowych w sondażach oraz wydobytych zabytków ruchomych można było wyprowadzić wstępne wnioski. Stwierdzono, że mury otaczające cmentarz nie są zwyczajnym ogrodzeniem, jakie buduje się przy tego rodzaju obiektach, gdyż nawet w okresie rozwoju funkcji właściwej podlegały stopniowej likwidacji. Wzgórze to posiadało celowo zbudowany system obronny, na który składały się następujące elementy: mur obwodowy wewnętrzny u korony wzgórza, niżej położoną suchą fosę, mur obwodowy zewnętrzny oraz dwie baszty. Na razie nie badano skarp i wałów wyraźnie w sposób sztuczny wykonanych, które znajdują się na zboczach po stronie północnej, lecz w znacznej odległości (około 500 m) od korony cmentarnej góry i nie wykazują bezpośredniego związku z badanym obiektem.

Sposób budowy murów wyraźnie wskazywał na przełom XV na XVI w. Były tu użyte do wążki murowego płyty miejscowego łupku i liczego piaskowca, wydobyte z rzeki San i pobliskiego potoku. Analogiczny gatunek kamienia zawiera również wzgórze cerkiewne, jak i sąsiednie wyniesienia, lecz nie wysledzono na razie w ich obrębie kamieniołomu, a tylko w korytach rzecznych. Układ murów jest typowo średniowieczny. W przebadanych punktach murów obwodowych nie wykryto dotąd użycia zaprawy murarskiej, co jeszcze nie przesądza sprawy, mogła bowiem ulec wypłukaniu. Mury rzadko przekraczają 2 metry szerokości w pierwotnej konstrukcji. Szersze miejsca w obrębie murów obwodowych spotyka się w nielicznych punktach na załamaniach przebiegu linii obronnej, gdzie mogły istnieć bądź przypory, bądź też obudowane strzelnice wysunięte w celu ostrzału flankowego.

Analiza pomiarowa pozostałości murów wykazała, że wzgórze było ufortyfikowane owalnie, zgodnie z jego naturalną budową. Od strony północnej zewnętrzny mur obwodowy objęgał basztę półokręgiem, tak że baszta znajdowała się w międzymurzu. W murze zewnętrznym znajdowała się zapewne furta (w tym miejscu jest obecnie zakłębienie), po przejściu której należało maszerować koło baszty przez fosę, a następnie przez drugą furte pod dzwonnica. Budynek dzwonnicy istniał do roku 1944. Napad zbrojny od tej strony był utrudniony

zarówno na skutek ostrego spadku wzgórza, jak i systemu obronnego: wału zewnętrznego baszty w międzymurzu kontrolującej obydwie furty i muru wewnętrznego obwodowego górującego nad fosą. Od strony północnej istniała druga baszta (nie rozkopywana), która była wysunięta przed zewnętrzny mur obwodowy. Odmienna sytuacja tej baszty podyktowana była fizjograficzną budową terenu, który w tym miejscu na zewnątrz fortyfikacji lekko się podnosił w obrębie zwężonego grzbietu wzgórza obronnego. Dojście bowiem do bramy biegło po ostrym grzbiecie wydłużonego jezora górskiego, na zakończeniu którego znajdowała się cerkiew obronna i — być może klasztor. Baszta kontrolowała wejście do bramy głównej.

Pozostałości murów obwodowych występują nierównomiernie od kilku centymetrów do dwóch metrów, lecz nigdzie do korony. Tak informacje miejscowych najstarszych ludzi, którzy mają swych zmarłych na cmentarzu w Uluczu, jak i obserwacje nagrobków wskazują, że mury obwodowe i obu baszt były niszczone przez stopniową rozbiórkę i przenoszenie płyt kamiennych do budowy nagrobków. Każdy bowiem grób posiada obudowę kamienną. Cmentarz ulucki był poszerzany w XX w. w części północno-wschodniej i wystąpił znacznie poza obręb murów obwodowych.

Z oględzin powierzchniowych wnosić można roboczo, że funkcje cmentarne otoczenia cerkwi przejęło całe wzgórze dopiero po zajęciu tzw. Galicji przez zabór austriacki po roku 1772, co wiązało się też z odejściem Bazylianów. W miejscowej tradycji utrzymuje się przekonanie, że wojska austriackie nie zdobyły tego wzgórza, a konfederaci barscy już wcześniej znajdowali tu doskonałe oparcie, podobnie jak w Warowni w Zagórze nad rzeką Oslawą.

Źródła podają istnienie klasztoru Bazylianów w Uluczu, lecz na skutek wstępnych jedynie rozkopywań nie udało się wskazać jego lokalizacji. Sondaż o wymiarach 2×2 m wykonany na osi bramy północnej wewnątrz na terenie cmentarza natrafił na plac lub ścieżkę jałową.

Wykop drugi przeprowadzony na długości około 30 m biegł od dzwonnicy przez basztę, fosę i wał zewnętrzny, natrafił na warstwy kulturowe wprawdzie, lecz o charakterze jednostronnym. Natrafiono bowiem jedynie na elementy obronne jak mury i fosę. Nadto zauważono węgle drzewne po pożarze konstrukcji drewnianych, popiół i rozsypisko murów. Stosunkowo mała ilość kamieni i obecność węgla może świadczyć o istnieniu w przeszłości konstrukcji obronnych fortyfikacji na podmurówce kamiennej. Jest to na razie wniosek roboczy, który powinien być poparty badaniami w sąsiednich miejscach pozostałych relikwów systemu obronnego.

Znalezione w fosie i poza murami zabytki ruchome jak ceramika, szkło, przedmioty metalowe i inne, swymi charakterystycznymi cechami materialnymi wskazują, że w miejscach przebadanych działalność człowieka na

wzgórzu ujawniła się łącznie z budową cerkwi obronnej. Na razie nie natrafiono na zabytki starsze niż początek XVI w. Nazwa Ulucz należy do terminów związanych z dawnymi nazwami plemiennymi. Podobno poprzednie badania przeprowadzone również na terenie zabudowań mieszkalnych PGR dały materiał wczesnośredniowieczny.

Niemniej wyniki naszych skromnych badań

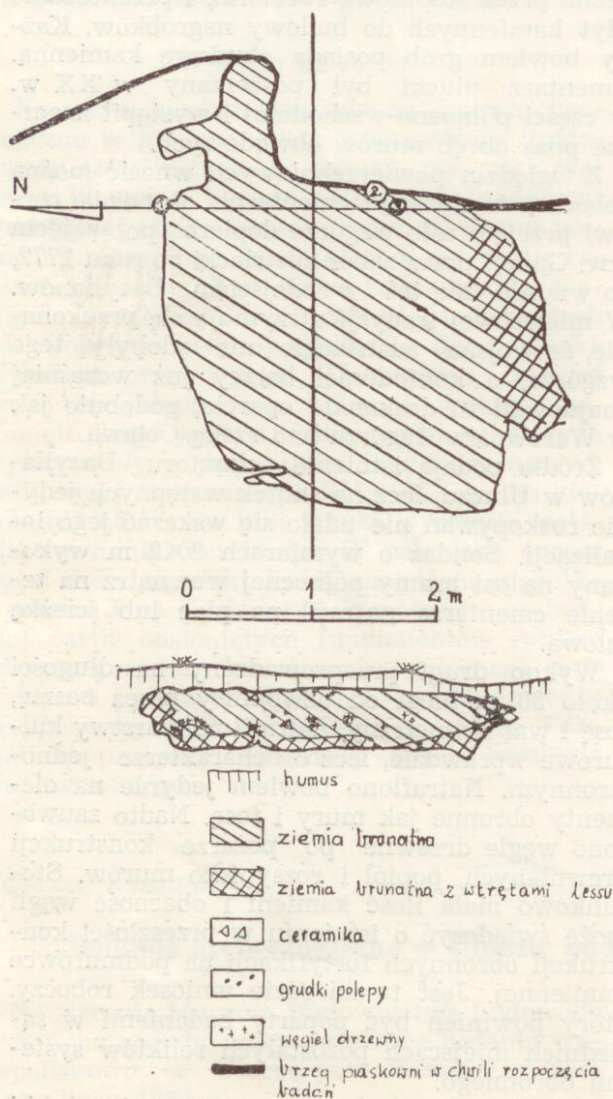
przeprowadzonych w r. 1964 dały wiele interesujący materiał, który będzie przydatny do opracowania ekspozycji wzgórza dla celów dydaktycznych i turystycznych. Rozszerzone badania powiększą zasób wiadomości. Nie trzeba dowodzić, że także poszukiwania archiwalne powiązane z wynikami badań archeologicznych dadzą dopiero pełniejszy obraz historii obiektu w Ulucz.

Zdzisław Kapera

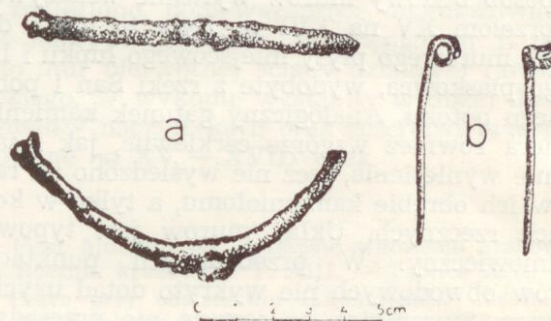
Sprawozdanie z prac ratowniczych przeprowadzonych w Przeworsku w latach 1961 i 1964 (stanowisko 8)

Stan. 8 położone jest przy ulicy Wojska Polskiego nr 63 na parcelach T. Piątka¹. Większość materiałów pochodzi z rejonu piaskowni wyżej wymienionego, znajdującej się poniżej torów kolejki Przeworsk-Dynów. Pierwszego odkrycia na omawianym stanowisku dokonano

w czerwcu 1961 roku. Wiadomość o nim zawdzięczamy Józefowi Benbenkowi, Społecznemu Opiekunowi Zabytków z Przeworska. Drobne, dorywcze prace wykopaliskowe przeprowadzone zostały w dniach 3 i 18 lipca 1961 r. oraz 21, 24, 27 i 28 sierpnia 1964 r. Miały one na celu natychmiastowe zabezpieczenie obiektów odkrywanych podczas wybierania piasku. Badania przeprowadził autor. Były one poczynione z ramienia Konserwatora Zabytków Archeologicznych Woj. Rzeszowskiego. Dotychczas zebrano materiał i zabezpieczono całkowicie lub częściowo 10 jam z okresu rzymskiego i późnego średniowiecza. Warto nadmienić, że w rejonie piaskowni T. Piątka został także znaleziony grób szkieletowy kultury ceramiki sznurowej².



Ryc. 1. Przeworsk, stan. 8: jama 10. Cyfry w kółeczkach oznaczają miejsce znalezienia: 1. szpili brązowej, 2. naczynia jajowatego, 3. ostrogi. (Rys. Z. Kapera)



Ryc. 2. Przeworsk, stan. 8: Jama 10, a. ostroga, b. szpila brązowa (Rys. M. Szary)

Stanowisko ma więc charakter wielokulturowy. Jama 1. Z wschodniego profilu piaskowni. Materiały średniowieczne.

Jama 2. Z południowo-zachodniego rogu piaskowni. Zawierała ułamki ceramiki o bliżej nieoznaczonej chronologii.

Jama 3. Odkryta w sąsiedztwie jamy 2. Materiały prehistoryczne o nieoznaczonej chronologii.

Jama 4. Z wschodniego profilu piaskowni T. Piątek przekazał fragmenty ceramiki średniowiecznej(?)³.

Jama 5. Z wschodniego profilu piaskowni. Zawierała ceramikę średniowieczną.

Jamy 6 — 8. J. w.